

25 sierpnia. XXI Niedziela zwykła. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP

(Iz 66, 18-21) Tak mówi Pan: "Ja znam ich czyny i zamysły. Przybędę, by zebrać wszystkie narody i języki; przyjdą i ujrzą moją chwałę.

Ustanowię u nich znak i wyślę niektórych ocalałych z nich do narodów Tarszisz, Put, Lud, Meszek i Rosz, Tubal i Jawan, do wysp dalekich, które nie słyszały o mojej sławie ani nie widziały mojej chwały. Oni rozgłoszą chwałę moją wśród narodów. Z wszelkich narodów przyprowadzą jako dar dla Pana wszystkich waszych braci – na koniach, na wozach, w lektykach, na mułach i na dromaderach – na moją świętą górę w Jeruzalem – mówi Pan – podobnie jak Izraelici przynoszą ofiarę pokarmową w czystych naczyniach do świątyni Pana. Z nich także wezmę sobie niektórych jako kapłanów i lewitów" – mówi Pan.

(Iz 66, 18-21)

Tak mówi Pan: "Ja znam ich czyny i zamysły. Przybędę, by zebrać wszystkie narody i języki; przyjdą i ujrzą moją chwałę. Ustanowię u nich znak i wyślę niektórych ocalałych z nich do narodów Tarszisz, Put, Lud, Meszek i Rosz, Tubal i Jawan, do wysp dalekich, które nie słyszały o mojej sławie ani nie widziały mojej chwały. Oni rozgłoszą chwałę moją wśród narodów. Z wszelkich narodów przyprowadzą jako dar dla Pana wszystkich waszych braci – na koniach, na wozach, w lektykach, na mułach i na dromaderach – na moją świętą górę w Jeruzalem – mówi Pan – podobnie jak Izraelici przynoszą ofiarę pokarmową w czystych naczyniach do świątyni Pana. Z nich także wezmę sobie niektórych jako kapłanów i lewitów" – mówi Pan.

(Ps 117 (116), 1b-2)

REFREN: Całemu światu głóście Ewangelię

Chwalcie Pana, wszystkie narody,
wysławiajcie Go, wszystkie ludy,
bo potężna nad nami Jego łaska,
a wierność Pana trwa na wieki.

(Hbr 12, 5-7. 11-13)

Bracia: Zapomnieliście o napomnieniu, z jakim Bóg się zwraca do was jako do synów: "Synu mój, nie lekceważ karcenia Pana, nie upadaj na duchu, gdy On cię doświadcza. Bo kogo miłuje Pan, tego karci, chłoszcze zaś każdego, którego za syna przyjmuje". Trwajcie w karności! Bóg obchodzi się z wami jak z dziećmi. Jakiż to bowiem syn, którego by ojciec nie karcił? Wszelkie karcenie na razie nie wydaje się radosne, ale smutne, potem jednak przynosi tym, którzy go doświadczyli, błogi plon sprawiedliwości. Dlatego wyprostujcie opadłe ręce i osłabłe kolana! Proste ślady czyńcie nogami, aby kto chromy, nie zbłądził, ale był raczej uzdrowiony.

Aklamacja (J 14, 6)

Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie.

(Łk 13, 22-30)

Jezus przemierzał miasta i wsie, nauczając i odbywając swą podróż do Jerozolimy. Raz ktoś Go zapytał: "Panie, czy tylko nieliczni będą

zbawieni?" On rzekł do nich: "Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi; gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, a nie zdołają. Skoro Pan domu wstanie i drzwi zamknie, wówczas, stojąc na dworze, zaczniecie kołatać do drzwi i wołać: „Panie, otwórz nam!”, lecz On wam odpowie: „Nie wiem, skąd jesteście”. Wtedy zaczniecie mówić: „Przecież jadaliśmy i piliśmy z Tobą, i na ulicach naszych nauczałeś”. Lecz On rzecze: „Powiadam wam, nie wiem, skąd jesteście. Odstąpcie ode Mnie wszyscy, którzy dopuszczacie się niesprawiedliwości!” Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w królestwie Bożym, a siebie samych precz wyrzuconych. Przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa i siądą za stołem w królestwie Bożym. Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi”.

Komentarz:

Jeśli w tym życiu nie znajdziemy i nie pokochamy Boga, to utracimy Go na zawsze. Przejmujące są te słowa Pana Jezusa, że kiedy drzwi zostaną zamknięte, nikt już do domu weselnego nie zostanie wpuszczony. Przypominają się słowa Izajasza: „Szukajcie Pana, dopóki pozwala się znaleźć! Wzywajcie Go, dopóki jest blisko!” (Iz 55,6).

Otóż wtedy zbliżamy się do Boga, gdy wyrzucamy ze swojego życia grzech i szukamy Bożej łaski. „Bo Ty nie jesteś Bogiem, któremu miła nieprawość! — modli się Psalmista. — Złego nie przyjmiesz do siebie w gościnę. Nieprawi nie ostoją się przed Tobą... Człowiekiem krwawym i podstępny brzydzi się Pan” (Ps 5,5—7). A w innym Psalmie: „Serce przewrotne będzie ode Mnie z daleka. Tego, co jest złe, nawet znać nie chcę” (101,4).

„Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi” — mówi Pan Jezus w dzisiejszej Ewangelii. Człowiekowi, który jest daleko od Boga, perspektywa porzucenia grzechu i podporządkowania się Bożym przykazaniom wydaje się jednak czymś trudnym. Pan Jezus temu człowiekowi się nie przypochlebia, ale mówi mu po prostu: „Podejmij ten trud!”

To wezwanie Pana Jezusa pojawia się w Ewangeliach w wielu sformułowaniach. „Wchodźcie przez ciasną bramę! — mówił w Kazaniu na Górze. — Bo szeroka jest brama i przestronna ta droga, która prowadzi do zguby, a wielu jest takich, którzy przez nią wchodzą. Jakże ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do życia, a mało jest takich, którzy ją znajdą!” (Mt 7,13n). „Jeśli kto chce pójść za Mną — mówił kiedy indziej — niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje” (Mt 16,24).

Rzecz w tym, że dla tego, kto usłyszy to wezwanie Pana Jezusa i podejmie tę trudną drogę, rychło okazuje się ona prosta, łatwa i słodka.